

(*) Dla wiadomości czytelników *Gaz. Nar.* zmienić muszę, że ta dwa dzienniki, na które kłajał Orleański zostając, stanowią jedynie jedno pismo, bo zostają pod redakcją tych samych osób. Ta między niemi różnica, że *Journal de Paris* jest dziennikiem wieczornym i sprzedaje się po 15 centymów numer; *Soy-wychodzi* rano i kosztuje tylko 5 centymów (zypisek korespondenta).

